Przebywając na pierwszym spacerze w czarnogórskim mieście Bar zorientowaliśmy się, że od 16 do 26 sierpnia odbywać się tam będą Młodzieżowe Mistrzostwa Świata Kobiet w Piłce Ręcznej. To nie jest nasza dyscyplina sportu, a do tego Ela jest przeciwniczką wszelkich sportów kobiecych. Kiedy jednak zobaczyła pierwszy mecz, to potem chciała tam chodzić. Mistrzostwa odbywały się w 2 miastach: Bar i Podgorica. Startowało 20 drużyn podzielonych na 4 grupy. 2 rozgrywały mecze w ładnej hali Topolica w Barze.



Wstęp był wolny. Dopiero od ćwierćfinałów wprowadzono bilety. My byliśmy na 8 meczach. Większość z nich kończyła się wysokimi zwycięstwami jednej z drużyn. Dopiero 2 mecze ćwierćfinałowe mecze były pasjonujące, a zwłaszcza ten Rosja – Szwecja, który po dogrywce Rosjanki wygrały 31:30. W czasie spotkań hala nie pękała w szwach, ale wiele zespołów europejskich miało swoich kibiców, którzy przyjechali tam na urlop. Najlepiej pod tym względem miały Rosjanki, ponieważ w Barze było mnóstwo Rosjan i ci przychodzili na mecze i głośno dopingowali.



Mistrzostwa wygrały Dunki przed Rosjankami i Norweżkami.